KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Grudnia. ŚRODA. ROK 1829.

№ 329

WSPOMNIENIA. Ustanowienie Seminarjum głównego w Warszawie 1823.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Kaplicy Zamkowej, iako w uroczystość S. *Jerzego* v. s. odbyło się Nabożeństwo wobec wszystkich znajduiących się w tutejszej stolicy Kawalerów orderu wojskowego, S. *Jerzego Dawcy zwycięztw.*

Towarzystwo Dobroczynności składa najczulsze podziękowanie Szanownemu Obywatelowi Miasta *Warszawy*, który hojnie wsparł ten Instytut, składaiąc 1000 dukatów w złocie, i żądał aby iego imie nie było ogłoszone! Dar tak znaczny, pomnoży fundusze, z których 400 nieszczęśliwych ma przytułek, odzież i pożywienie; zasyłaią oni codziennie modły do WSZECHMOCNEGO o spełnienie wszelkich życzeń swych łaskawych Dobroczyńców.

P. *Tadeusz Bułharyn* ukończył historyczny Romas w ięzyku Rossyjskim *Dymitr samozwaniec*; ma wyjść z druku w *Petersburgu* w miesiącu Lutym. Bardzo wiele w nim będzie szczegułów interesuiących *Polaków*.

Dla Sierot z Karczmy *Tabor*, wczoraj złożono w Redakcji Kurjera Warsz: zł: 67 gr: 10.

Artykuł nadesłany.—Na onegdajszym Koncercie Pani *Burżoa-Skiroli*, obecni słuchacze oddawali zasłużone pochwały Spiewaczce, żałowali że liczniejsze zgromadzenie hojniej niewynagrodziło iej usiłowań. Niektórzy wnoszą, że gdy koniecznie trzeba ażeby się ktoś tłumaczył w obcej dla siebie mowie, lepiej żeby iedna osoba uczyniła w tej mierze wysilenie, iak wszyscy miejscowi Artyści i cała miejscowa Publiczność.— A.

Wczoraj w Teatrze Narodo: na 9tem przedstawieniu *Chłopa miljonowego* znowu znajdowało się widzów 1100. JP. *Nowakowski* przywołany. — W Teatrze Rozmaitości wszystkie miejsca napełnione. Po Komedji *Popas*, wywołano wszystkich Aktorów. Nowa Krotofila *Warjat z potrzeby* ubawiła; żądano wiedzieć kto iest iej autorem, wymieniony *Konstanty Gaszyński.* Na żądanie powtórzono niektóre śpiewki; iedna z nich znajduie się w dzisiejszym Kurjerze. — W Gabinecie *Kosmoramy*, znajdowało się bardzo wiele gości. Na liczne żądanie, ten Gabinet ieszcze widzieć można codziennie do następnej Niedzieli; również na żądanie okazanym znowu będzie piękny obraz *Sylistrji.*

Dziś o godzinie 6tej wieczorem odbędzie się w lokalu *Ressursy Kupieckiej* ogólne Posiedzenie dotychczasowych Członków tegoż Towarzystwa.

Francuzi których godłem iest wesołość a lubią połączyć pożytek z przyiemnością, staraią się poważne nauki wystawiać w sposobie zabawy, i tak, wyszło w tym roku w Paryżu dzieło w 3ch tomach p. t. *Tableaux de la vie rurale ou l'agriculture enseigné d'une maniére dramatique.* Obrazy życia rolniczego czyli rolnictwo sposobem dramatycznym wyłożone. Exemplarzy dostać można u N. Gliksberga po złp: 45.

37,000 zł. wygrano w Kantorze *Bluma i Jakubowskiego* w onegdajszem ciągnieniu Loterji liczbowej, między któremi na iedno trafione Ambo Solo na Nra 2, 9 zł. 12,000; na

2gie Ambo Nr 2, 60 zł. 1840; na 3cie Ambo Nr 9, 60 zł. 840; na 4te Ambo Nr 24, 60 zł. 776; na 5te Ambo Nr 2, 24 720; zaś Terno 2, 24, 60 zł 4872, na 2, 24, 60 zł. 2520, na 2, 24, 60 zł. 1656, na 2, 9, 24 zł. 1104, na 2, 9, 24 zł. 1032, prócz mniejszych Tern i Amb.

XII Tom Pamiętnika Technologicznego *Piasta* wyszedł z druku, i w d. 15 b. m. w którym się kończy prenumerata kwartału czwartego, oddany będzie Szanownym Prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili Prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównej expedycji Gazet, przy Pocztamcie w Warszawie, dla osób które na toż dzieło na Prowincji zaprenumerowały.

Dziś rano zimna stop: 13. Wczoraj rano 15.

ROZMAITOSCI.

Pstrokoński Pieczętarz, gdy w *Szwecji* wszystko stracił i przed rokoszanami zaledwie do okrętu uciekł, spiewał iednak wesoło i grał na lutni. Łaiać go poczęli inni Polacy »właśnie w czas muzyka w takiem utrapieniu.« Na co *Pstrokoński* »wszystkom stracił prócz dobrej myśli, a wy i to widzę utraciliście.«

W Powiecie *Błońskiem* iest wieś nazywaiąca się *Derdy*; o przyczynie nadania iej tego nazwiska, taka iest miejscowa tradycja. Król *Zygmunt August* polował w tem miejscu; ieden z dworzan słynący z dowcipu, a przytem i waleczny, czego dał dowody walcząc po kilka kroć z nieprzyiacielem ojczyzny, bardzo chwalił tę okolice. Król na to rzekł: »ile w przeciągu godziny derdem obieżysz te grunta, tyle ci dam na dziedzictwo w nagrodę.« Dworzanin tedy *derdał* przez całą godzinę i znaczną część tej maiętności odzierżył, którą nazwano *Derdy*. Wyraz *Derdy Linde* opisuie w swym słowniku: »*Derdać, derdać się*, drobnemi krokami spiesznie bieżyć.«

3 lat temu, uboga *Żydowka* przechodząc przez wieś, w której niebyło Żyda, błagała iednego z wieśniaków aby się ulitował i przyiął na kilka godzin iej niemowlę, bardzo osłabione, a ona przez ten czas pospieszy do miasteczka, w którem spodziewa się znaleść między Jzraelitami iakiego Dobroczyńce, który ią wesprze. Wieśniak poczciwy, wziął Dziecinę. Miia dzień, Żydowka niewraca, miia miesiąc, rok i drugi. Niemowle rosło zdrowo, była to śliczna Dziewczynka. Po tak długim czasie, mniemano, że Żydowka żyć przestała, Wieśniak kazał ochrzcić ową wychowankę i przyznał za swe dziecie. Po 3ch leciech wraca *Żydowka*, upomina się o swą córkę! Jeszcze niewiadomo iak ta sprawa rozsądzoną będzie.

Niedawno w iednej z Karczem w *Szwecji*, Żołnierz w gronie kilkunastu wieśniaków opowiadał swe zdarzenia woienne, między innemi, rzekł »ten przypadek był najokropnieyszy; 16 walecznych obrońców ojczyzny uiętych, przywiązano do ławki i rozkazano naszym 16 żołnierzom abyśmy wystrzałami pozbawili ich życia; w tych liczbie i ia się znajdowałem.« Gospodarz Karczmy słysząc to opowiadanie wypytuie kiedy i gdzie to się stało? gdyż iednym z tych zamordowanych był iego Ojciec! muszę się zemścić, zawołał, i utopię nóż w sercu mordercy. Żołnierz spokojnie opowiadał wszelkie szczegóły, i tak daléj rzecze »Rozkazano mi także zamordować Dziecie będące w pobliskim domu, nieszczęśliwa Matka rozpaczaiąc błagała abym ocalił tę biedną istotę, zmiękczyłem się iej łzami, pozwoliłem aby uciekła z dzieciną, a doniosłem żem rozkaz wypełnił.« Na te słowa, Gospodarz zawołał z krzykiem »tem dzieckiem byłem ia! o to patrz tym nożem chciałem przeszyć twe piersi iako zabójcę moiego ojca, lecz czyliż mogę mścić się nad tym któremu tak-

że życie winien iestem! Zapomnijmy o skutkach okropnej wojny, i bądźmy dozgonnemi przyiaciołmi.

Mrozy tej iesieni tak wcześnie nastąpiły i tak są mocne w *Węgrzech*, że właściciele winnic lękaią się utraty znacznej ich części, i iuż *Wino Węgierskie* iest droższe. — *Dunaj* iuż od 3ch tygodni iest zamarznięty. Pod *Presburgiem* ledwo zdążono most zebrać. W południowej *Francji* na początku zeszłego miesiąca ieżdżono sankami, czego od bardzo wielu lat nie było; drzewa *oliwne* wymarzły.— W *Londynie* żywność nagle podrożała, za funt mięsa wołowego płaci się teraz złp: 2.—W *Bruxelli* w środku zeszł: miesiąca prawie wszyscy Aktorowie zachorowali, i przez kilka dni Teatra były zamknięte!—Mnóstwo Anglików płci obiej wybiera się teraz do *Grecji*!

Po 3cim Koncercie *Paganiniego* w *Munich*, Dyrektor Muzyki Królewskiej zbliżył się do tego Wirtuoza i włożył na iego głowę wieniec; na ten widok Publiczność napełniaiąca wszystkie miejsca teatru, wydawała okrzyki po kilkakroć powtarzane. — W *Amszterdamie* przed kilkonasto dniami pożar zniszczył część ulicy, przyczem piękna Panienka maiąca za tydzień iść do ślubu, postradała życie.

W Austrjacko-prowincjonalem mieście *Igłowie*, niedawno było następuiące doniesienie Teatralne. »Dziś w Wtorek pod dyrekcją Józefa Singe daną będzie bardzo komiczna i umyślnie do śmiechu ułożona oryginalna Komedja w 3ch aktach pod tytułem: *Miłość i odwaga wszystko przemoga czyli Czterech Kawalerów a iedna Oblubienica.* Dla większej zabawy Publiczności, *Półmisek Sałaty kartoflanej i Prosie pieczone* puszczone są przez Loterją po skończonej sztuce, los na tę loterją każdy bezpłatnie przy wnijściu w kassie teatralnej odbierze.» — Zabawna rzecz zawołał ktoś, że Pan N..... iako *Autor* niepodobał się, a iako *Recenzent* wielkiego hałasu narobił? Nic dziwnego odpowiedziano, wszakże najczęściej złe *wino* bywa najlepszym *octem.*

D. 26 z. m. w *Lwowie* było lekkie trzęsienie ziemi.

Myśli. — Częstokroć mścimy się nad drugimi, przez udręczenie siebie samych, to iest chcemy za powód do rozpaczy, odpłacić zgryzotą.—Uparty mniema się stałym, słaby pobłażaiącym; dodajże obudwom roztropność, a oba zostaną takimi, iakimi się być rozumieią.—Chluba iest głosem miłości własnej, lecz nie każdy tak mężne ma czoło, aby zdołał się chlubić maiąc nawet z czego; nie iest to skromność, lecz pewny rodzaj nieśmiałej delikatności i różnica zaś ta iest w tem, że skromność usta zawiera, a delikatność otworzyć się im niedozwala, pierwsza bardziej zaleca, druga bardziej zdobi; interes lub obłuda może przybrać maskę skromności, nigdy delikatności udadź niezdoła.

Spiewka z Kom:-Opery *Warjat z potrzeby.*

Choć pod naszemi dachami
Nie ujrzysz marmurów, złota,
Ale dotąd między nami
Staropolska żyie cnota.
Choć nie popłaca Pszenica,
Choć Żyto tanieć zaczyna,
Jeszcze stanie u Szlachcica
Na dawny puhar Węgrzyna.
W lubej przyiaciół drużynie
Zniknie serca myśl ponura,
I ieszcze stary wywinie
Poloneza lub Mazura.
Nie chwalim się z uczuciami
Lecz nie splami ich sromota,
Bo aż dotąd między nami
Staropolska żyie cnota.

S Z A R A D A.

Pierwsze dwie są litery, *3cie* z *4tem* zwierze,
Kto *wszystko* ma z obietnic, ten iuż pewno bierze.

(Zeszła Szarada *Metale.*)

DONIESIENIA.

Na skutek Upoważnienia Rady Familijnej, zawiadamia się Publiczność, iż różne Ruchomości pozostałe po zmarłym ś. p. Wincentym Gąsiorowskim Doktorze należące do spadku nieletniego Syna iego Felixa Gąsiorowskiego iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Obrazy olejno malowane, Pościel, Miedź, Mosiądz, Żelastwo, Precjoza, niemniej Książki Doktorskie różnych Autorów, codziennie zaczynaiąc od dnia 11 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana, w domu przy ulicy Piwnej pod Nr 24 na 2m piętrze przed podpisanym Kommissarzem, za gotowe i natychmiast płacić się maiące pieniądze sprzedane będą.—*Alexander Sikorski* Kommissarz Cyr: I. M. S. W.

W domu przy ulicy Solnej Nr 809 iest skład fruktów w różnych gatunkach na Cwierci lub Kopy do sprzedania.

Ostateczne przysądzenie POSSESSJI w Warszawie przy ulicy Nowolipie Nr 2426 położonej składaiącej się z domu murowanego, officyny drewnianej, ogrodu fruktowego, tudzież placu od frontu ulicy teraz nie zabudowanego odbędzie się przed W. Ujazdowskim Sędzią w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Woie: Mazow: w dniu 17 b. m. i r. o godzinie 4 po południu w Wydziale IV. o warunkach licytacji w każdym dniu dowiedzieć się można u W. Greffkowicza Pisarza, tudzież u Wysockiego Patrona Trybunału sprzedażą tą dyryguiącego.

Podaie do publicznej wiadomości, iż przychody z Possessjów Nr 1332 przy ulicy Sto Krzyskiej i Nr 1398 przy ulicy Marszałkowskiej tu w Warszawie położonych, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, Młynem deptakiem i Ogrodem fruktowym, w iednoroczną dzierżawę przez publiczną Licytacją w dniu 14 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana w miejscu Possessji Nr 1398 przedemną Komornikiem wypuszczone będą. Licytacja zaczynać się będzie od Summy złp: 1,800, rocznie ustanowionej, o warunkach zaś do Licytacji dowiedzieć się można w Kancellarji moiej Komornika tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 495 sytuowanej. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

W d. 6 b. m. Osoba wyszedłszy z Kantoru Loterji przy Tłómackiem idąc ulicą Bielańską aż do Uniwersytetu, zgubiła SZPILKĘ brylantową. Uczciwy znalazca, raczy oddać do Kantoru Loterji Pani Manasse przy ulicy Bielańskiej, za nagrodą.

Za dni kilka odchodzi próżna BRYCZKA z 3ma Końmi, ztąd wprost do Gdańska; ktoby życzył takową naiąć, raczy się zgłosić do Szynkowni w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.

LOS cały Nr 10,192, oraz LOSY cwierciowe Nr 4.398, 7,983, 8,561, 18,789, 22,726, i 29,409, do 5 Klassy 36tej Loterji Klassycznej zaginęły, wygrana iaka na takowe paść może, tylko prawym Właścicielom wypłaconą zostanie.

Ponieważ Nr 8,614, cwiartka i 26,070 cwiartka mylnie zostały wydane w 5tej Klassie 36 Loterji, przeto zawiadamia się że wygrane które na te Nra paść mogą, nikomu wypłacone być nie mogą prócz właścicielowi, który w Kontrolli numerów iest zapisany. — *Petiscus.*

MIECKOWO w Obwodzie i Woiewodztwie Augustowskiem położone, do sprzedania w Gruntach, Łąkach, Pastwiskach obszernych i dobrych, robocizną dostateczną, z Laskami, Karczmami, i z dogodnościami; u Dziedzica tamże zamieszkałego dowiedzieć się można.

Dnia 5 b. m. idąc Przez Tłómackie od domu Rosengarta do Niemieckiej Oberży, zgubioną została średniej wielkości PIECZĄTKA od Zegarka z dużym czystym Krwawnikiem, dwoma Wężykami z boków fasowany, wspaniałomyślny znalazca będzie d siaw tę zgubę w Niemieckiej Oberży Nr 22 do W. Gradomskiego zwrócić, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

WANNA miedziana zostałała skradzioną z domu Nr 795 przy ulicy Elektoralnej. Ktoby więc wiedział o takowej, zechce wiadomość udzielić Murgrabiemu tego domu za nagrodą zł: 100.

Kontrakty najmu Mieszkań są do sprzedania przy ulicy Wierzbowej w Składzie Papieru z Jeziorny.

☞ Osoba średniego wieku posiadaiąca praktykę i teorję wychowania, oraz nauki i talenta, życzy być umieszczoną przy iednej lub 2ch Panienkach, w sposób zapewniaiący iej bezpośrednie tychże wychowanie. Osoby zechcą powziąść bliższą wiadomość, zgłosić się raczą na ulicę Brzozową do domu W. Fontanego pod Nr 2592 i 3, do Rządcy tegoż domu.

Sprostowanie. — W Nrze 302 Kurjera Warszaw; w podziękowaniu W. Kurowskiemu za urządzenie Apteki Brzeskiej, w podpisie zamiest Tadeusz Ponikowicz b. Sz: P. B. czytać należy *Ponikwicki* b. Sę: P. B.

Onegdaj wyciągnięte Nra 60. 9. 2. 24. 74.

TEATR NARODO: Jutro 10 raz *Chłop Miljonowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI Dziś *Sekretarz* i *Kucharz, Niezgody domowe, Słomiany Człowiek.*